Zajęcie na 19.06.2020

Witamy Was wszystkich bardzo serdecznie i zapraszamy na wspólne zajęcia !!!

**Temat**: Zabawy rytmiczne ze zmianą tempa i kierunku –nauka piosenki „Lato na dywanie.

**Aktywność** : muzyczna, rytmika, matematyczna

**Cele:**

uczestniczenie w zabawach ruchowych i tanecznych,

– ćwiczenie motoryki małej  podczas zabaw plastycznych,

–  poznawanie miejsc w których można spędzać wakacje,

– czerpanie radości  ze wspólnie  z rodziną spędzanego czasu,

**Na początek proponujemy masażyk „Malujemy lato”**

Rodzic dobiera się z dzieckiem w parę i wykonujemy sobie na zmianę masaż pleców do wiersza:

Świeci słońce,                          wykonujemy rozwartymi dłońmi ruchy koliste na środku pleców,

pada deszcz:                            dotykamy opuszkami palców różnych miejsc na plecach,

kapu, kap, kapu, kap.                zaciśniętymi piąstkami delikatnie uderzamy w różnych miejscach,

A my z latem wyruszamy         energicznie przesuwają rozwarte dłonie z lewej strony do prawej,

zwiedzić świat, zwiedzić świat. poklepują rozwartymi dłońmi plecy w różnych miejscach,

Policzymy drzewa w lesie        dotykamy pleców kolejno wszystkimi palcami  lewej dłoni i prawej dłoni równocześnie,

i kwiaty na łące,                       rysujemy kontury kwiatów,

powitamy tańcem księżyc         masujemy plecy rozwartymi dłońmi,

i kochane słońce.                     wykonujemy szybki, okrężny masaż całą dłonią,

Pobiegniemy wąską dróżką,      stukamy, na przemian, opuszkami palców,

górskimi szlakami,                   rysujemy dwie linie równoległe (ścieżkę) palcami wskazującymi,

do kąpieli w słonym morzu       całą dłonią rysujemy fale,

wszystkich zapraszamy.           delikatnie szczypiemy.

**Nauka piosenki „Lato na dywanie” na zasadzie echa (powtarzanie za rodzicem)**

<https://www.youtube.com/watch?v=JY2LxTIkWyQ>

1.Wysłało po nas lato swój dywan latający.

Buchnęło ciepłym wiatrem, ogrzało buzię słońcem.

Drzewami zaszumiało, ptakami zaśpiewało

I nasze ukochane wakacje zawołało.

Ref: Lato, lato, lato, lato baw się z nami.

Lato, lato, lato, bądźmy kolegami.

Lato, lato, lato, lato z przygodami.

Obiecaj, że zawsze zostaniesz już z nami.

2.Będziemy w morzu pływać i w piłkę grać na plaży.

Piosenki razem śpiewać i razem w nocy marzyć.

I co dzień na dywanie będziemy razem latać.

Do wszystkich najpiękniejszych zakątków tego świata.

Ref: Lato, lato, lato, lato baw się z nami…

**Rozmowa na temat tekstu piosenki:**

– O czym jest ta piosenka?

− Co wysłało lato po dzieci?

− Jak została opisana w piosence pogoda?

− Jak dzieci będą spędzały wakacje?

**Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Wakacyjne podróże”**

Od samego rana tata, Olek i Ada planowali podróże wakacyjne. Zapomnieli o porannym

myciu, a nawet o przebraniu się z piżam. Gdyby nie mama, zapomnieliby też o śniadaniu.

Szczęśliwie mama przypomniała im o wszystkim. Kiedy byli już umyci, przebrani i najedzeni,

wyjęła z szafy wielki globus i postawiła go na podłodze.

– Teraz możecie podróżować palcem po całym świecie.

– Super! – ucieszył się Olek. Bez namysłu zakręcił globusem. Fruuu! Gdyby kula ziemska obracała się tak szybko, wszyscy dostaliby kręćka jakiegoś lub co najmniej zadyszki. Przed oczami Olka, Ady i taty mknęły kontynenty: Ameryka Północna i Ameryka Południowa, Afryka, Europa i zaraz Azja i Australia.

– Tu jedziemy! – Palec Olka zatrzymał rozpędzony świat namalowany na globusie. – Australia, Sydney. Niezłe miejsce. Będzie fajnie. W Australii są kangury i koale.

– W Sydney chciałbym zobaczyć gmach filharmonii – wtrącił tata.

– A będzie tam gmach naszego przedszkola? – spytała Ada.

Olek spojrzał na siostrę z politowaniem. Przecież nikt nie podróżuje do przedszkola, które

jest kilka metrów od domu. Zakręcił drugi raz. Jego palec wskazał państwo leżące w Ameryce

Południowej.

– Brazylia. Dobry wybór – pochwalił tata. – Są tam wspaniałe plaże. Chętnie poleżałbym

sobie – przeciągnął się leniwie.

– Może i ja zaproponuję podróż? – mama zajrzała do salonu. – Chciałabym pojechać

z wami do Indii. Zawsze interesowała mnie Azja i jej kultura. Chociaż Afryka też jest ciekawa.

– No pewnie! Jedziemy do Kenii! Do parku z dzikimi zwierzętami. Zobaczymy słonie i żyrafy!

– zawołał Olek ożywiony wizją spotkania dzikiego słonia, a może i lwa.

– A będzie tam nasz park? – nieśmiało spytała Ada.

Wszyscy spojrzeli na nią jak na przybysza z kosmosu.

– Nasz park będzie czekał na ciebie w Polsce. Teraz ja wybieram – powiedział tata. Energicznie zakręcił globusem. Niebieski kolor oceanów i mórz zmieszał się z zielonym, żółtym i brązowym – kolorami kontynentów. Adzie aż zakręciło się w głowie. Świat na globusie obracał się

zbyt szybko. Co będzie, jeżeli palec taty trafi na głęboki ocean? Nie chciałaby spędzić wakacji

na oceanie. Tam już z pewnością nie ma znajomego parku ni przedszkola ani placu zabaw

z dużą okrągłą piaskownicą.

– Stany Zjednoczone. Waszyngton – zakomunikował tata.

– Jest tam plac zabaw? – spytała Ada.

– Naszego nie ma, są inne. Jest za to Biały Dom i...

– Ale naszego domu tam nie ma – przerwała tacie Ada.

– Ja nie mogę! Chcesz jechać na wakacje czy nie? – zniecierpliwił się Olek.

– Chcę. Tylko nie tak daleko – bąknęła Ada.

– To gdzie? Wybieraj – podsunął jej globus.

Ada zamknęła oczy. ,,Niech los zdecyduje” – pomyślała i dotknęła palcem globusa.

– Tu!

Cała rodzina wbiła wzrok w miejsce, które wskazał palec Ady. Mama i tata pierwsi gruchnęli

śmiechem.

– Europa, Polska, Warszawa – podsumował Olek.

Ada westchnęła z ulgą. Jak to dobrze, że zdała się na los szczęścia. W Warszawie jest jej

przedszkole i dom, i park, i znajomy plac zabaw. No i tuż pod Warszawą mieszkają ukochani

dziadkowie. Co ważne, ich dom stoi w pobliżu lasu.

– Pojedziemy do babci i dziadka. Tam są bociany, dzięcioły, kukułki, żabki, biedronki, ślimaki, pszczoły – zachwalała Ada.

– Mrówki, komary i muchy – dorzucił ponuro Olek. Ale już po chwili śmiał się jak tata

i mama. Nawet napad komarów nie odstraszyłby ani jego, ani Ady od podróży do dziadków.

Podpatrywanie ptaków w towarzystwie dziadka, który zna setki ciekawostek o zwierzętach, to był najlepszy z wakacyjnych planów.

**Rozmowa na temat opowiadania.**

− Co Olek, Ada i tata planowali z samego rana?

− Dzięki czemu mogli podróżować palcem po całym świecie?

− Jakie kontynenty były widoczne na globusie?

− Co wskazywał palec Olka?

− Co wskazywał palec taty?

− Gdzie chciała pojechać mama?

− Co wspominała cały czas Ada?

− Co wskazywał palec Ady? Gdzie ona chciała pojechać na wakacje?

**Rozmowa z dzieckiem „Gdzie chciałbym pojechać na wakacje”**

Rodzic opowiada dziecku u swoich wymarzonych wakacjach i pyta dziecko gdzie chciało by pojechać na wakacje.

Słuchanie nagrania odgłosu fal morskich uderzających o plażę

<https://www.youtube.com/watch?v=nu7wYJcp1HE>

Rodzic pyta:

− Czego odgłosu słuchałeś?

− Czy ten odgłos był przyjemny?

− Pokaż rękami, jak porusza się fala

**Praca plastyczna „Wakacje nad morzem”**

(kartka z bloku technicznego, klej, farby plakatowe, pędzel, gaza opatrunkowa)

Kartkę z bloku technicznego dziecko pokrywa klejem. Na całej powierzchni kartki przykleja gazę. Na tak przygotowanym podłożu maluje farbami plakatowymi na temat „Wakacje nad morzem”

**Życzymy DZIECIOM  i RODZICOM wspaniałej  zabawy i niezapomnianych  wrażeń!**

**Wasze panie.**

**Drodzy Rodzice pamiętajcie o czynnościach samoobsługowych swoich pociech – poćwiczcie ubieranie, rozbieranie, wkładanie obuwia, mycie rąk, twarzy.**

**Rodzicu pamiętaj!**

**\* Nie pospieszaj dziecka: daj mu czas, by ukończył swoją pracę**

**\*Respektuj pracę dziecka, nie oceniaj jej**

**\*Mobilizuj dziecko do działania**



 **Karty pracy dla chętnych**





